



20.02.2020

100 urodziny Władysława Foksy

W niedzielę, 16 lutego 100 lat skończył Pan Władysław Foksa. Burmistrz Antoni Szlagor uczestniczył w tym pięknym jubileuszu, który został zorganizowany w żywieckim DPS. Pan Władysław to postać w dziejach naszego miasta wyjątkowa.

Jak przypomina portal FB „Strona Pamięci”: Władysław Foksa pseudonim "Rodzynek" był żołnierzem oddziału Henryka Flamego "Bartka" - największej formacji podziemia antykomunistycznego na Górnym Śląsku i w Beskidach. Grupa liczyła około 400 uzbrojonych żołnierzy. W roku 1946 funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa zamordowali około 200 żołnierzy "Bartka". W Żywcu na skwerze Narodowych Sił Zbrojnych znajduje się monument upamiętniający Żołnierzy Wyklętych. Władysław Foksa jest jednym z niewielu ocalałych. 100-latek z Żywca w młodości został wywieziony na przymusowe roboty do Niemiec, później trafił do obozu koncentracyjnego w Auschwitz. Działał na rzecz wywiadu Armii Krajowej i pod tym zarzutem został aresztowany przez gestapo w 1942 roku, z aresztu zwolniono go w 1944, zaś po zakończeniu II wojny światowej Foksa dołączył do oddziału Henryka Flamego. Końcem roku 1946 Władysław Foksa został aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa w Żywcu. Podczas przesłuchań brutalnie go bito, w wyniku czego uszkodzono słuch mężczyzny i wybito wszystkie zęby. Władysław Foksa nie wydał jednak żadnego ze współtowarzyszy. W 1947 roku trafił do więzienia w Krakowie, cudem uniknął wyroku śmierci. Przeszłość rzuciła jednak cień na dalsze życie mężczyzny - mimo zdanych egzaminów na studia nie dane mu było je skończyć o co zadbało UB. Jak mówią ludzie znający Kapitana Fokse - zawsze zachowywał pogodę ducha i zawsze dbał o pamięć swoich kolegów, uczestnicząc w uroczystościach upamiętniających walkę o niepodległość Polski. Po przebudowie systemu politycznego w Polsce po roku 1989 aktywnie działał na rzecz Żywca, był członkiem Rady Miejskiej oraz reaktywował Akcje Katolicką.



